

Nakład - 250.

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN

WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok III

Warszawa, wtorek 11 grudnia 1928 r.

Nr. 135 (284)

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Rumunja. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Sesja Rady Ligi w Lugano. — Francja a Niemcy. — Polityka zagraniczna Włoch. — Mocarstwa a ZSRR. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Państwa skandynawskie. — Sprawa rozbrojenia. — Stany Zjednoczone A. P. a Anglja. — Notatki i informacje: Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A RUMUNJA.

Viitorul 7.XII (Bukareszt) wyraża wątpliwość co do wartości podróży min. spraw zagr. Mironescu do Warszawy z następujących względów: W Warszawie był dopiero przed kilku dniami minister Walko, w związku z zamierzonym przez Polskę zbliżeniem węgiersko - rumuńskim. Zdaniem autora, minister Mironescu nie jest do tego zagadnienia przygotowany ani w nim zorientowany. Powtórę, w Warszawie będzie się prawdopodobnie omawiać podjęcie przez Rumunję stosunków dyplomatycznych z Z. S. R. R., przy czem min. Mironescu wskutek niedoświadczenia może bardzo łatwo narazić na szwank stosunek Rumunji do Małego Porozumienia.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Frankfurter Ztg. 6.XII w depeszy z Warszawy zamieszcza sprawozdanie z posiedzenia Sejmowej Komisji budżetowej p. n. „Drugi rząd wojskowy w Polsce“. Autor nawiązuje do zapytania, skierowanego przez posła Czapińskiego do premiera Bartla w sprawie „rady pułkowników“.

Lietuvos Aidas 6.XII informuje o ukazaniu się

nowego dziennika litewskiego w Wilnie o kierunku narodowym „*Vilniaus Rytėjus*“ (Jutro wileńskie); jak wynika z oświadczenia redakcji — dziennik ten ma zastępować wydawane dotychczas litewskie dzienniki w Wilnie, a mianowicie „*Kelias*“, „*Vilniaus Aidas*“ i „*Dirva*“. — „*Liet. Aidas*“ podkreśla doniosłe znaczenie stworzenia przez narodowców litewskich w Wilnie wspólnego frontu.

POLSKA A NIEMCY.

Frankfurter Ztg. 8.XII w koresp. z Warszawy pisze, że 16 grudnia zjadą się znów obaj przewodniczący delegacji do rokowań handlowych — min. Twardowski i Hermes, a do tego czasu nastąpi decyzja polskiej Rady Ministrów w sprawie projektu, przedłożonego przez Hermesa. Dziennik odnosi wrażenie, że istniejące jeszcze przeciwieństwa są natury formalnej, nie utrudnią dalszych rokowań i nie staną na przeszkodzie ich pomyślnemu przebiegowi. Dziennik dowiaduje się z kół polskich, że propozycje niemieckie są uważane za dostateczną podstawę do dalszego prowadzenia rokowań. Będzie można także dojść do porozumienia w sprawie umowy drzewnej, skoro tylko nastąpi zgoda co do dowozu nierogacizny.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SESJA RADY LIGI W LUGANO.

FRANCJA A NIEMCY.

Le Temps 8.XII w art. wst. poświęconym rozpoczęciu się sesji w Lugano, pisze, że wznowienie się kontaktu pomiędzy Briandem, Stresemannem i Chamberlainem ma wielkie znaczenie polityczne i budzi słuszne zainteresowanie. Sprawy: ewakuacji Nadrenji i

powierzenia komisji ekspertów ostatecznego uregulowania odszkodowań i ewentualnego utworzenia komisji konstatacyjno - pojednawczej będą stanowiły przedmiot rozmów w Lugano. Ze względu na to, iż polemika w ciągu ostatnich tygodni skomplikowała raczej i zagmatwała te sprawy, pożyteczne będzie wyjaśnienie stanowiska obu stron. Nie ulega wątpliwości, iż w obecnej chwili dalszą jest kwestja zawarcia ogólnego

nego układu, aniżeli to było nazajutrz po Lokarno i Thoiry.

Journal des Debats 8.XII. Gauvain pisze, iż o ile nastroj, jaki wywołały w Niemczech umiarkowane przemówienia Brianda i Stresemanna, będzie trwał nadal, a szczególnie jeśli będzie on podtrzymywany i wyzyskiwany przez Stresemanna jako sposób wywierania presji, — to prowadzenie pertraktacji z Niemcami będzie zbyt bezcelne, gdyż dla dojścia do porozumienia konieczna jest dobra wola. Prasa niemiecka argumentuje w taki sposób, jak gdyby prawny punkt widzenia Niemiec był przez Genewę przyjęty i jak gdyby klauzule finansowe traktatu wersalskiego zostały znówelizowane. Prasa uważa komisję reparacyjną za już nieistniejącą, stan płatności z maja 1921, jako zjawę, a plan Dawes'a jako pożytek. Według Niemców chodziłoby obecnie nie o ustanowienie ostatecznych warunków dla istniejących zobowiązań, lecz o utworzenie nowego planu, opartego li tylko na zdolnościach płatniczych Niemiec, ocenianych przez nie same. Należy spodziewać się, że Briand będzie musiał przekonać Stresemanna co do zrezygnowania z tego rodzaju finezji, gdyż Francja może się okazać uступliwą tylko wobec narodu i rządu dobrej woli.

L'Echo de Paris 9.XII. Pertinax spodziewa się iż w Lugano usunięta zostanie rozbieżność poglądów w sprawie powołania komisji ekspertów i przeprowadzone będą przedwstępne badania w sprawie projektu utworzenia komisji konstytucyjno - pojednawczej. Niemcy chcą ograniczyć termin działania tej komisji do r. 1935. Komisja ta — jako ekwiwalent okupacji — nie będzie miała żadnego znaczenia i straci nawet rację bytu, jeśli jej słabość nie będzie wynagrodzona przynajmniej przez długotrwałość. Wszelkie wysiłki Brianda w Lugano będą zmierzały do przewyciężenia oporu Niemiec w tym względzie.

Der Tag 11.XII. Dr. O. Krieger w art. wst. omawia obrady genewskie i zaznacza, że należy już raz sobie powiedzieć, iż delegacja niemiecka i niemiecki minister spraw zagranicznych stanęli na martwym punkcie, z którego można się tylko cofać. Z punktu widzenia polityki lokareńskiej, jedno pozostaje faktem, że wcześniejsze opróżnienie Nadrenji ma być uzależnione od definitywnego załatwienia spłaty odszkodowań wojennych. Dalsze rozmowy na ten temat okazały znów, że wogóle ze strony Francji i Anglii mówiono o odszkodowaniach i kontroli, ale odrzucono rozmowy o zniesieniu okupacji. Obecnie min. Stresemann musi zdecydować się wybór drugi, albowiem przez tak zwaną wymianę zdań nie posunie się sprawy naprzód. Po pierwsze logicznie narzuca się przekonanie, że należy zerwać z polityką Lokarna. Jednak rząd w obecnym składzie nie zdobędzie się na taką decyzję, a nawet nie będzie się nad tem zastanawiał. Pozostaje więc tylko powziąć decyzję w ramach systemu lokareńskiego i albo przeczekać i potem zerwać rokowania w sprawie okupacji, odszkodowań i kontroli (ponieważ na obecnej konferencji rzeczoznawców przy najlepszej woli Niemiec nie mogą one dla Rzeszy ułożyć się pomyślnie), albo też można jeszcze spróbować walki o przeprowadzenie niemieckiego punktu widzenia co do wcześniejszego nieuwarunkowanego zniesienia okupacji. Autor uważa, że w takim położeniu beznadziejnym należy przynajmniej wyjaśnić zasady polityki loka-

reńskiej i zwrócić uwagę wszystkich państw na niebezpieczeństwo ze strony „imperjalizmu francuskiego“, któremu przeciwdziałać można przez art. 8 paktu lokareńskiego, przewidujący, że Rada Ligi Narodów może powziąć większością trzech czwartych głosów uchwałę, stwierdzającą, że Liga Narodów daje dostateczną gwarancję bezpieczeństwa stronom zainteresowanych; pakt zatem straci swoją moc. Autor dowodzi w końcu, że takie wyjście jest jedyne, albowiem warunki obecnie zmieniały się gruntownie w porównaniu z założeniami polityki lokareńskiej.

Germania 6.XII w art. wst. poświęconym sesji w Lugano, wyraża zdanie, iż jednemi z najważniejszych kwestyj na porządku dziennym są sprawy szkolnictwa śląskiego i stosunków polsko-litewskich.

Przechodząc do stosunków między Niemcami a państwami koalicyjnymi, dochodzi do wniosku, że ze strony tych państw korzystniejsze byłoby „uczciwe — nie“ niż „fałszywe — tak“.

Dziennik uważa, iż obecna misja min. Stresemanna jest jedną z najcięższych w jego życiu politycznym.

Frankfurter Ztg. 5.XII poświęca art. wst. mowie Brianda. Dziennik uważa, iż wskutek rekonstrukcji gabinetu Briand podpadł pod silny wpływ Poincarégo, który właściwie sam kieruje częścią polityki zagranicznej zwłaszcza kwestją reparacji. Optymizm Brianda w zakresie likwidowania skutków wojny — dziennik uważa za metodę postępowania, podyktowaną względami polityki wewnętrznej.

W dalszym ciągu dziennik analizuje poszczególne problemy polityki francuskiej i dochodzi do wniosku, iż pakt z Anglią dowodzi hegemonji Francji.

Polityka bałkańska skierowana wyraźnie przeciwko Włochom, może również zwrócić się przeciw Niemcom, zwłaszcza przeciw przyłączeniu Austrii.

Organizowanie frontu przeciwsowieckiego ma na celu nie tylko działanie przeciwko Rosji, jako takiej, lecz również przeciwko niej, jako sojusznicze Niemiec.

Prasa Zagłębia Ruhry nader żywo zareagowała na mowy Brianda i Chamberlaina. Mowy te dały powód do pesymistycznych przepowiedni odnośnie sesji Rady Ligi Narodów w Lugano. W pismach demokratycznych mowa jest również o kryzysie w polityce lokareńskiej. Prasa prawicowa oburza się, prasa lewicowa zaś szuka łagodzących wyjaśnień, by zbyt nie psuć nastroju wobec zbliżających się obrad Rady.

The Manchester Guardian 7.XII. W art. wst. „Austro German Union“ krytykuje tę część mowy Brianda w parlamencie francuskim, która poświęcona była sprawie samookreślenia narodów. Autor dowodzi konieczności połączenia się Austrii z Niemcami, albowiem Austrija po traktacie wersalskim niezdolna jest pod każdym względem do życia. Autor sądzi, że żadne trzecie mocarstwo nie ma prawa zabronić połączenia się dwóch narodów, gdy narody te tego sobie życzą. Powołuje się on w tym względzie na art. 80 traktatu wersalskiego. Zezwolenie Ligi na unję, wobec istniejących już faktów dokonanych, winno być tylko zwykłą formalnością.

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH.

The Manchester Guardian 6.XII. w art. wst. „Italian Foreign Policy“ pisze, że chociaż zagraniczna polityka Włoch jest pozornie agresywna, to jednak jest ona bardziej międzynarodowa i pacyfistyczna, niż obecna polityka Francji. Autor stawia Włochy w rzędzie wielkich mocarstw, na co przytacza cały szereg dowodów i zwraca uwagę, że mocarstwo to nie jest w Anglii należycie doceniane. Dowodząc pokojowości Włoch, autor pisze, że Włochy są jedynym z państw zwycięskich, które nie utrzymują swych wojsk na terytorjum dawnych przeciwników. Włochy bardziej potrzebują pieniędzy niż Francja, a mimo to nie uciekały się do presji militarnej w celu otrzymania spłat reparacyjnych. W sprawie odszkodowań Włosi są umiarkowani i realni. Autor podnosi zasługę Włoch z racji przeciwstawienia się wojsk włoskich powstańcom polskim na Górnym Śląsku i, zarzuca Francji jej bierne wówczas zachowanie się. Na wschodzie Europy dyplomacja włoska wykazała zręczność i zdolność przewidywania. Potrafiła ona wciągnąć w orbitę swego działania Polskę i Rumunję. Stosunki Włoch z Węgrami są znakomite. Dyplomaci włoscy propagują porozumienie polsko-węgierskie. Włochy rozluźniły ze swej strony pierścień aljansów militarnych, jakie Francja zbudowała dokoła zwyciężonych narodów. Nie ulega wątpliwości, że w odpowiednim czasie Włosi dojdą do ogólnego porozumienia z Niemcami. Narazie Niemcy myśl tę odrzucają. Lecz, jeśli idea międzynarodowa zbankrutuje i zwyciężą aljansy militarne i pokój zbrojny podtrzymywany przez Francję będzie trwał nadal, wówczas porozumienie niemiecko-włoskie stanie się pożądane dla obydwóch stron. Kombinacja ta oczywiście doprowadzi do nowej równowagi sił w Europie. Polityka włoska dąży w kierunku rozbrojonego pokoju, a polityka Francji jest wyrazem starej Europy z militarnymi aljansami i zbrojnym pokojem.

Il Popolo d'Italia 5.XII, nawiązując do imperjalizmu, zarzucanego Włochom przez Francję, twierdzi, że faszystowskie Włochy prowadzą racjonalną politykę kolonizacyjną z pożytkiem dla kolonij, natomiast Francja chociaż jest demokratyczną republiką uciska ludność swoich kolonij, nie myśli o daniu im wolności, a nawet używa swych kolorowych podanych przeciw innym narodom aryjskim.

MOCARSTWA A ZSRR.

The Daily Herald 6.XII zamieszcza artykuł E. F. Wise'a, w którym autor krytykuje politykę rządu angielskiego w stosunku do Sowietów i usiłuje przekonać, na podstawie faktów ekonomicznych o konieczności nawiązania normalnych stosunków handlowych z Rosją Sowiecką. Zdaniem autora, interesy przemysłu i robotników zostały poświęcone, a pokój powszechny wystawiony na niebezpieczeństwo byle tylko uczynić zadość nienawiści do Sowietów ze strony małej lecz wpływowej grupy.

La Tribuna 8.XII w korespondencji z Warszawy wyraża wątpliwość, by Dewey udawał się do Z. S. R. R. tylko dla przyjemności. Z drugiej strony jednak koresp. wątpi, by podróż ta była w związku z zamiarem nawiązania stosunków dyplomatycznych między

Stanami Zjednoczonymi a Z. S. R. R. i uważa, że ta przesadna wiadomość mogła pochodzić z Niemiec, które obawiają się tego, by ich ktokolwiek nie ubiegł w opanowaniu rynków rosyjskich.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 7.XII we wst. art. art., nawiązując do rocznicy zawarcia konkordatu litewskiego, podnosi zainteresowanie się Stolicy Apostolskiej państwem litewskim oraz jej przychylności dla obecnego rządu litewskiego. Wg. dziennika, Litwini powinni by odwdziżyć się Stolicy Apostolskiej przez przerwanie walk partyjnych i skupienie się pod jednym sztandarem walki z materjalizmem.

Lietuvos Aidas 4.XII informuje o ukazaniu się „Almanachu Bałtyckiego“ poświęconego wyłącznie 10-ej rocznicy wojska litewskiego, przyczem podkreśla znaczenie propagandowe w urabianiu przychylniej Litwie opinii zagranicą.

„Nie napróżno przeto — pisze dziennik — Polacy zabronili sprzedaż Almanachu nie tylko w okupowanej Litwie, lecz i w samej Polsce“.

Lietuvos žinios 4.XII w art. wst. podkreśla trudność wypełnienia przez prasę jej zadań wobec praktykowanego od dłuższego czasu na Litwie skrupowania pracy dziennikarskiej. Według dziennika — Litwa pod względem kulturalnym pozostała daleko w tyle w porównaniu do innych państw bałtyckich. „Dopóki nie będziemy mieli wolności prasy, dopóty oplakany los naszej prasy będzie i nadal dla Europy wskaźnikiem naszej niekulturalności“.

Rytas 4.XII donosi o zwiększeniu się emigracji z Litwy. Emigranci udają się przeważnie do Argentyny i Urugwaju.

Dzień Kowieński (Kowno) informuje, że Rada uniwersytetu litewskiego zajęła jednomyślne negatywne stanowisko wobec rządowego projektu nowego statutu uniwersytetu, znoszącego jego autonomię; Rada obrała specjalną komisję dla opracowania memoriału, uzasadniającego konieczność utracenia autonomii.

Lietuvos Aidas 5.XII w art. wst. wypowiada się przeciwko stanowisku Rady uniwersytetu w tej sprawie, przyczem dla obrony stanowiska rządu przytacza stosunek uniwersytetu do rządu zagranicą, np. we Francji i w Niemczech. W stanowisku, zajętem przez Radę uniwersytetu, dziennik dopatruje się tendencji, nie mających nic wspólnego z nauką, i nawołuje do szybszego załatwienia reformy uniwersytetu litewskiego.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Svenska Dagbladet 7.XII w art. wst. podnosi zagadnienie Gotlandu, twierdząc, że jego załogę należy wzmocnić, celem zabezpieczenia neutralności Szwecji. Szwecja bowiem przeprowadziła w r. 1925 rozbrojenie się, ze względu na to, że znikło niebezpieczeństwo rosyjskie. Stosunki międzynarodowe jednak nie zapewniają bezpieczeństwa Szwecji.

Bergens Aftenblad 5.XII. omawiając wynik ostatnich wyborów do rad gminnych stwierdza, że

stronnictwo robotnicze nie osiągnęło pomimo wyjątkowej agitacji spodziewanego zwycięstwa. W Oslo liczba przedstawicieli robotników (42) jest równa liczbie przedstawicieli rąnicy.

SPRAWA ROZBROJENIA.

STANY ZJEDNOCZONE A. P. A ANGLJA.

The Daily Telegraph 5.XII. omawiając w art. wst. orędzie prez. Coolidge'a do Kongresu stwierdza, że jest w nim wyrażona nuta życzliwości względem Anglii. I jeśli sprawa dalszego ograniczenia zbrojeń zostanie odłożona, to przynajmniej jest teraz wiadomo, że pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią nie może być mowy o współzawodnictwie w zbrojeniach. Poparcie przez Coolidge'a projektu o krążownikach jest tylko wyrazem, że Ameryka ma prawo decydować o rozmiarach swej floty. I jeżeli Ameryka będzie traktowana z mniejszym podejrzeniem w tych sprawach, to mniej będzie korzystała z tego prawa. Piętnaście uchwalonych krążowników jest tylko częścią tego wielkiego planu, który został pogrzebany przez opinię amerykańską. Droga do dalszych usiłowań w kierunku ograniczenia zbrojeń, które wypłynęła na Konferencji morskiej w 1931 roku, nie jest bynajmniej zamknięta. Dyskusja w tej sprawie leży na sercu sen. Borah i prezydent-elekt też ma dla niej zainteresowanie i zamierza postawić ją w płaszczyźnie „wolności mórza“.

The Manchester Guardian 7.XII podaje w depeszy Reuter'a z Waszyngtonu, że chociaż Kellogg nie otrzymał żadnego zawiadomienia od rządu brytyj-

skiego, oznajmił on jednak, że nie zdziwiłby się wcale, gdyby Londyn usiłował nawiązać rokowania z Waszyngtonem, zmierzające do porozumienia w sprawie tonnażu krążowników. Mimo to jednak Kellogg sądzi, iż wobec konferencji, jaka ma odbyć się w Waszyngtonie w roku 1931, uważa on zwoływanie specjalnej konferencji przed tym terminem za mało pożyteczne.

The Daily News and Westminster Gazette 6.XII Koresp. z New Yorku pisze, że zagadkowe orędzie Coolidge'a do Kongresu wywołało nieporozumienie na punkcie budowy krążowników. Jeśli sugestia Coolidge'a zostanie przyjęta, to prezydent będzie mógł decydować o czasie rozpoczęcia budowy krążowników, co dałoby w ręce Hoover'a silny atut w osiągnięciu rozbrojenia morskiego. Zwolennicy „wielkiej marynarki“ niezadowoleni są z odroczenia terminu budowy i oznajmiają, że nie pozwolą na usunięcie z projektu prawa o krążownikach klauzuli dotyczącej terminu budowy.

The Daily Herald 5.XII pisze, że komitet do spraw morskich w Kongresie podtrzymał jednomyślnie propozycję swego przewodniczącego Brittena odnośnie zwołania konferencji pomiędzy brytyjskimi a amerykańskimi członkami Parlamentu.

Sen. Britten oznajmił, że odpowiedź Baldwina otwiera drogę do nowej konferencji rozbrojeniowej.

Prezydent Coolidge w swym orędiu do kongresu zaaprobował projekt prawa o budowie krążowników jak również i Pakt Kellogga.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Lietuvos žinios 24.XI informuje, że ostatnio ukazał się pierwszy numer ilustrowanego miesięcznika Związku odzyskania Wilna p. t. „Nasze Wilno“.

Berliner Tgbl. 6.XII donosi z Bukaresztu, iż berlińska misja min. pracy Raducanu została uwięziona zupełnym powodzeniem; gubernator rumuńskiego banku narodowego, w myśl rumuńsko-niemieckiego układu, ma wystosować do banku Rzeszy pismo, w którym ten stwierdzi, iż bank rumuński nie ma w stosunku do Rzeszy żadnych roszczeń.

Politika 5.XII (Belgrad) w art. wst. stwierdza, że najważniejszym zagadnieniem Jugosławji jest zagadnienie chorwackie, które rząd powinien rozwiązać przed wszystkimi innymi.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

The Observer 2.XII. Why France is Prosperous (koresp. z Paryża).

The Manchester Guardian 3.XII. The Limitation of Armaments (list do red.) Universal Disarmament (list do red.).

The Daily Telegraph 4.XII. The End of the Ruhr Lock-Out (art. wst.).

The Times 4.XII. Factions in Austria (koresp. z Wie-

dnia). — A. Great French Administrator (art. wst.). — The Disstress in the Coalfields (art. wst.) — 5.XII. France and Italy (art. wst. omawiający wyrok na Modugno).

The Daily Telegraph 7.XII. China and Tariff Autonomy (art. wst.).

*

Correspondance Universelle 21.XI. Sen. Joseph Courcier. La mission Européenne de la Pologne.

L'Ere Nouvelle 3.XII. L. Leontin: Les fluctuations de l'Anschluss et la réforme constitutionnelle en Autriche.

L'Ere Nouvelle 5.XII. Le problème de la sécurité et le point de vue polonais (interview z p. min. Zaleskim w Giornale d'Italia).

*

Germania 5.XII. Faschismus u. Presse (kor. z Erzymu).

Berliner Tagbl. 6.XII. Zucker u Getreide (kor. z Erzymu).

Deutsche Tageszeitung 6.XII. Die englisch-japanische Annäherung (art. wst.).

*

Neue Freie Presse 25.XI. Dr. A. Polzer-Hoditz. Neue Enthüllungen über die Politik Kaiser Karls.

Reichspost 29.XI. Der wirtschaftliche Mitteleuropagedanke.

Neue Freie Presse 4.XII. J. Caillaux. Poincaré und die Taktik der Radikalen.

